

Sygn. akt I C 610/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015

Sąd Okręgowy w Przemyślu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Saramaga

Protokolant: st. sekretarz sądowy Joanna Żygała

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 w Przemyślu na rozprawie

sprawy z powództwa N. K., M. K. (1), A. K. (1)

przeciwko (...) SA V. (...) w W.

o zapłatę

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda N. K. kwotę 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2014 r;

II. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki M. K. (1) kwotę 21.000 (dwadzieścia jeden tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2014 r;

III. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 21.000 (dwadzieścia jeden tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2014 r;

IV. w pozostałych częściach powództwa **oddala**;

V. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda N. K. kwotę 6.846,55 (sześć tysięcy osiemset czterdzieści sześć 55/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

VI. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki M. K. (1) kwotę 3.717 (trzy tysiące siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

VII. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 3.717 (trzy tysiące siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 610/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 1 października 2015 r.

Powodowie N. K., M. K. (1) i A. K. (1) w pozwie wniesionym w dniu 11 sierpnia 2014 r. przeciwko (...). S.A. w W. domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego odpowiednio kwot po 85.000 zł, 26.000 zł i 26.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie psychiczne po stracie osoby najbliższej wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 maja 2014 roku.

W uzasadnieniu pozwu powodowie naprowadzili, iż w dniu 24 maja 2001 roku w J. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem ojca i dziadka powodów - J. K.. Tył jego samochodu został najechany przez jadący z nadmierną prędkością pojazd marki (...) wskutek czego samochód kierowany przez J. K. obrócił się wokół własnej osi i zapalił. J. K. doznał licznych obrażeń ciała obejmujących oparzenia 36% ciała, oparzeń głowy, jamy ustnej i układu oddechowego wskutek których zmarł.

Powód N. K. wiadomość o śmierci J. K. była dla nich ogromnym szokiem i stratą. Powód N. K. został pozbawiony możliwości pożegnania się z ojcem, co pogłębiało poczucie straty. Byli oni ze sobą bardzo zżyci, zmarły J. K. aktywnie uczestniczył w życiu syna. Pomimo, że nie mieszkali już razem utrzymywali stały kontakt, regularnie się odwiedzali i wspierali w trudnych chwilach. Ojciec był dla powoda N. K. ogromnym wsparciem, służył dobrą radą. Zmarły J. K. był człowiekiem bardzo aktywnym, udzielał się charytatywnie, był tancerzem i choreografem. Był niewątpliwym wzorem dla syna.

Kolejno powodowie naprowadzili, iż J. K. miał także bardzo dobry kontakt ze swoimi wnuczkami - M. i A.. Był bardzo troskliwym dziadkiem, wykorzystywał każdą sposobność, aby spotkać się z nimi, spędzić z nimi czas, czy podzielić się swoją pasją do tańca. Zabierał małoletnie powódki na plac zabaw, pomagał w nauce chodzenia, a im były starsze tym bardziej więź się umacniała. Zmarły J. K. był bardzo dumny z wnuczek, chętnie chwalił się przez znajomymi ich zdolnościami, a aby spędzać z nimi jeszcze więcej czasu organizował zjazdy rodzinne, w trakcie których poświęcał się niemal całkowicie dziewczynkom i zabawie z nimi. Powódka M. K. (1) przez długi czas nie mogła pogodzić się, ani zrozumieć, że nie spotka się już z ukochanym dziadkiem. Tęskniła za kontaktem z nim, chciała do niego dzwonić, rysowała laurki i pisała do niego listy. Dało się zauważyć, że na swój sposób bardzo przeżyła stratę ukochanego dziadka.

Według powoda śmierć ojca była dla niego ogromnym szokiem. Bardzo przeżył tą stratę, szczególnie że wypadek miał wyjątkowo tragiczne okoliczności. Nie potrafił poradzić sobie ze stresem związanym z wypadkiem ojca, pojawiały się u niego stany depresyjne, kłopoty ze snem, a w efekcie - z normalnym funkcjonowaniem. Rozpoczął wówczas leczenie psychiatryczne, konieczne było przyjmowanie leków przeciwdepresyjnych. Ogromne emocje związane ze śmiercią ojca i pogrzebem nie pozostały bez wpływu na jego ogólny stan zdrowia. Pojawiły się bóle w klatce piersiowej i pod łukiem żebrowym związane z zaburzeniami pracy serca, które monitorowane były w Szpitalu (...) w K..

Powód w imieniu swoim i córek zgłosił powstałą szkodę pozwanemu i wniósł o wypłatę zadośćuczynienia po stracie osoby najbliższej. Pozwany po przeanalizowaniu akt szkodowych uznał swoją odpowiedzialność i przyznał na rzecz powodów świadczenia. Na rzecz N. K. w kwocie 25.000 zł, a na rzecz M. i A. K. (1) po 4.000 zł.

Kontynuując powodowie stwierdzili, iż dochodzona niniejszym pozwem na podstawie art 446 § 4 k.c. tytułem zadośćuczynienia suma za doznaną krzywdę jest w pełni zasadna. Żądane kwoty mają na celu zrekompensowanie bólu i cierpienia - przede wszystkim psychicznego, które były wynikiem śmierci J. K. wskutek wypadku z 24 maja 2011 roku. Według N. K. żądana przez niego kwota 85.000 zł (dopłata do 110.000 zł) jest całkowicie zasadna. Ma ona na celu zrekompensowanie mu strat psychicznych oraz bólu i cierpienia spowodowanych stratą najbliższej osoby. Żądanie dopłaty świadczenia na rzecz wnuczek zmarłego - M. i A. K. (1) do łącznych kwot po 26.000 zł (dopłata do 30.000 zł) również nie są zdaniem strony powodowej zawyżone, gdyż zadośćuczynienie winno zrekompensować im stratę jednej z najbliższych osób.

Powodowie podkreślili dalej, że zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie panuje jednolite stanowisko, iż istotą zadośćuczynienia jest skompensowanie doznanej krzywdy, na ocenę której składa się nie tylko stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, ale również doznane ból i cierpienia.

Uzasadniając żądanie w przedmiocie odsetek powodowie wskazali, iż domagają się ich zasądzenia od żądanych kwot od dnia 1 maja 2014 r., czyli 30 dni od przekazania stronie pozwanej pełnej dokumentacji zgromadzonej w sprawie.

Pozwany (...) S.A. (...) (...) (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, iż kwestionuje roszczenia powodów tytułem zadośćuczynienia co do wysokości.

W ocenie pozwanego, roszczenia zgłoszone przez powodów należy uznać za niezasadne z uwagi na brak wykazania i udokumentowania przez stronę powodową okoliczności, na których oparto wysokość powództwa, jak również ze względu na przyznane i wypłacone uprzednio świadczenie.

Okoliczności zdarzenia, odpowiedzialność pozwanego co do zasady oraz dotychczas wypłacone należności pozostają bezsporne pomiędzy stronami postępowania.

Pozwany podkreślił, że przy rozpatrywaniu roszczenia o zadośćuczynienie powodów wziął pod uwagę: stopień cierpienia psychicznego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy i osoby bliskiej, uczucie osamotnienia, bezsilności wobec trudności życiowych, stopień zażyłości, bliskości jakie zachodziły pomiędzy zmarłym, a najbliższym członkiem rodziny.

Pozwany podkreślił, iż powodowie wskutek śmierci ojca/dziadka nie stali się osobami samotnymi. Mogli bowiem liczyć na wsparcie ze strony najbliższej rodziny. Niewątpliwie śmierć ojca/dziadka była traumatycznym przeżyciem, to jednak fakt posiadania rodzeństwa i najbliższej rodziny niewątpliwie wpływa na sytuację powodów, ich poczucie bezpieczeństwa.

Kolejno pozwany podniósł, iż powód jest osobą dorosłą, a więc osobą dojrzałą, o ukształtowanym charakterze, dlatego też, pomimo wszystkich negatywnych konsekwencji wywołanych w jego psychice i sferze emocjonalnej śmiercią ojca, należy oczekiwać, że w miarę upływu czasu, przy wsparciu osób najbliższych, ale przede wszystkim w skutek osobistego zrozumienia zaistniałej sytuacji, powód powróci do stanu równowagi emocjonalnej. Osoby w wieku powoda charakteryzują się dojrzałością psychiczną, która pozwala zrozumieć i oswoić się z utratą osoby najbliższej. Czas trwania reakcji żałoby został w kryteriach diagnostycznych określony na okres do 6 miesięcy. Po tym okresie objawy depresyjne reakcji żałoby ustępują samoistnie. Niekiedy przy występowaniu predyspozycji osobowościowych dopuszcza się występowanie tzw. „przedłużonej reakcji żałoby”, która może trwać maksymalnie do 2 lat od śmierci bliskiej osoby.

Kontynuując pozwany wskazał, iż zasadniczą rolą zadośćuczynienia jest kompensacja powstałej szkody, co wprost oznacza, że powinno ono odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie ma stanowić ekwiwalent utraconych dóbr. Oczywistym jest, że żadna forma zadośćuczynienia, tym bardziej forma finansowa nie może zniweczyć stanu powstałego wskutek śmierci osoby bliskiej. Tym bardziej zatem należy w sposób ostrożny podchodzić do określenia „sumy odpowiedniej” z powyższego tytułu. Mimo tego, że bardzo często w praktyce podważane jest stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zadośćuczynienie powinno być „umiarkowanej wysokości”, albo powinno odpowiadać „aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa”, podkreślić należy, iż pozostaje ono nadal aktualne.

W związku z powyższym wskazać należy, iż żądanie zadośćuczynienia w wysokości określonej pozewem przez powodów, nie może zostać uznane, jako utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Reasumując pozwany wskazał, iż wypłacone przez pozwanego kwoty zadośćuczynienia w pełni rekompensują doznaną przez powodów krzywdę i ból po śmierci ojca i dziadka.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 maja 2011 r. w J. P. T. kierując z nadmierną prędkością samochodem marki (...) nr rej (...) nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania w niedozwolonym miejscu i najechał na tył prawidłowo jadącego samochodu marki (...) doprowadzając do zderzenia obu pojazdów.

Wskutek tego zdarzenia pasażer (...) J. K. odniósł obrażenia ciała w postaci oparzenia wielomiejscowego 36% ciała, wstrząsu oparzeniowego, oparzenia przydatków oka, oparzenia ucha zewnętrznego lewego i prawego oparzenia jamy ustnej, oparzenia dróg oddechowych, ciężkiej posocznicy w wyniku zakażenia ran, zespołu uogólnionej odpowiedzi zapalnej, które to obrażenia stały się przyczyną jego zgonu w dniu 3 czerwca 2011 r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Przeworsku z dnia 14.03.2012 r. sygn. akt II K 522/11 P. T. został uznany za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., w wyniku którego śmierć poniósł J. K. i za czyn ten został skazany na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat oraz na podanie wyroku do publicznej wiadomości.

dowód: odpis skrócony aktu zgonu J. K. – k. 10, wyrok Sądu Rejonowego w Przeworsku z dnia 14.03.2012 r., sygn. akt II K 522/11 – k. 31.

Powód N. K. wychowywał się w rodzinie pełnej. Szczególnie bliskie relacje łączyły go jednak ze zmarłym ojcem J. K.. W 2000 r. powód wyjechał na studia do K.. Początkowo przyjeżdżał do domu co dwa tygodnie, zaś później co miesiąc. Również zmarły ojciec odwiedzał go za każdym razem gdy przebywał w K.. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w K. i tam też zamieszkał. Utrzymywał jednak ze zmarłym ojcem stały kontakt. Bardzo często z nim rozmawiał telefonicznie, konsultował z nim swoje decyzje w różnych sprawach życia codziennego. Ojciec był dla powoda autorytetem, to on go motywował do zdobywania wiedzy i rozwoju.

Powód w 2004 r. ożenił się. W dniu (...) urodziła się pierwsza córka powoda – M. K. (1), natomiast w dniu 26 lutego 2010 r. druga córka A. K. (1). Zmarły J. K. miał również bardzo dobre relacje z wnuczkami. Lubił spędzać z nimi czas, zabierać je na spacer, bawić się z nimi. Pożycie małżeńskie powoda do czasu śmierci jego ojca układało się bardzo dobrze. Powód wraz ze swoją rodziną odwiedzali jego rodziców i rodzeństwo z okazji świąt i różnych uroczystości rodzinnych w J., a rodzice powoda przyjeżdżali do nich do K..

W dniu 23 maja 2011 r., a więc w przeddzień wypadku zmarły J. K. również był u powoda w K., miał wówczas zepsuty samochód i prosił go o pomoc. Gdy powód dowiedział się, że ojciec miał wypadek natychmiast pojechał razem z żoną do szpitala. Następnie informacje o stanie zdrowia ojca uzyskiwał od swojego brata A. K. (2). Ten ostatni przekazał powodowi również tragiczną wiadomość o śmierci ojca J. K..

Powód N. K. bardzo przeżył śmierć ojca. Pojawiły się u niego bóle w klatce piersiowej i pod łukiem żebrowym związane z zaburzeniami pracy serca. Powód w dniach od 24 sierpnia 2011 r. do 29 sierpnia 2011 r. przebywał w Szpitalu (...) w K. na Oddziale (...) z rozpoznaniem brykardii zatokowej i zakażenia układu moczowego.

Powód N. K. w dniach 30 czerwca 2011 r. i 15 września 2011 r. odbył wizyty u psychiatry J. B. w ZOZ Centrum medyczne (...) w K., która rozpoznała u niego reakcję depresyjną po śmierci ojca. Otrzymał lek przeciwdepresyjny – T., Ponowne pogorszenie stanu zdrowia powoda nastąpiło w 2014 r. Wówczas również odbył dwie wizyty u psychiatry J. B. i ponownie zaczął zażywać lek T.. Od maja 2013 r. powód był objęty psychoterapią indywidualną w Poradni M., początkowo spotkania z terapeutą odbywał co dwa tygodnie, zaś następnie co miesiąc.

Po śmierci J. K. pogorszeniu uległy relacje powoda z żoną. Powód zamknął się w sobie, zarzucał sobie, że mógł uratować ojca, że mógł go namówić aby kupił inny, bezpieczniejszy samochód, dręczyło go poczucie winy. W okresie od 14 lipca 2013 r. do 13 lutego 2014 r. powód w związku z problemami małżeńskimi uczestniczył z żoną w terapii. U powoda na skutek śmierci ojca pojawiło się poczucie krzywdy, brak zrozumienia i osamotnienia co wywołało mechanizmy obronne w postaci konwersji tj. pojawianie się fizycznych symptomów w sytuacji stresowej.

Od chwili śmierci ojca zmieniał się również sytuacja w rodzinie generacyjnej powoda. Nie spędzają oni już razem świąt. Powód nie odwiedza już tak często swojej rodziny w J., gdyż jego relacje z matką nie są tak dobre, jakie miał ze zmarłym ojcem.

Podsumowując ta część rozważań stwierdzić należy, iż śmierć ojca wywarła wpływ na życie emocjonalne, rodzinne, zawodowe i codzienną egzystencję N. K., jednak reakcja żłoby nie wykraczała u powoda poza typowe objawy żałoby po śmierci osoby bliskiej u osoby z cechami niedojrzałości emocjonalnej. Cechy osobowości jakie posiada powód powodują bowiem, że jest on nadmiernie skoncentrowany na przeszłości, ma on skłonności do wyolbrzymiania przeżywanych objawów i niską umiejętność w rozwiązywaniu problemów bieżących. Śmierć ojca nie wywołała u powoda trwałych zmian. Z uwagi na fakt, iż powód pozostaje pod opieką psychoterapeuty celem korekty nieprawidłowych cech osobowości rokowania odnośnie powrotu powoda do „równowagi psychicznej” są korzystne.

Odnosząc się do relacji łączących zmarłego J. K. z małoletnimi powódkami M. K. (1) i A. K. (1), wskazać należy, iż w chwili śmierci dziadka miały one odpowiednio 4 lata i 1 rok. J. K. bardzo interesował się swoimi wnuczkami. Odwiedzał powoda, a tym samym małoletnie powódki za każdym razem kiedy przebywał w K.. Podczas spotkań rodzinnych poświęcał powódkom dużo czasu na wspólnych zabawach, spacerach. Gdy przyjeżdżał często przywoził wnuczkom prezenty. Często również dzwonił do powoda i dopytywał się o stan zdrowia wnuczek i o ich samopoczucie. Małoletnia powódka M. K. (1) bardzo lubiła dziadka. Kiedy dowiedziała się o jego śmierci, zaczęły się z jej strony pytania do rodziców dotyczące śmierci i dziadka. Chciała do niego dzwonić, a gdy rodzice wytłumaczyli jej, że nie jest możliwa rozmowa z dziadkiem, zaczęła rysować dla niego laurki, które zostawiała na parapecie lub na grobie.

Małoletnia powódka A. K. (1) w chwili śmierci J. K. miał 15 miesięcy, i z uwagi na wiek nie miała możliwości poznać dziadka bliżej.

dowód: odpisy skróconych aktów urodzenia A. K. (1) i M. K. (1), N. K. – k. 11, 13, i 15, zaświadczenia lekarskie powoda - k. 22 i 24, karty informacyjnej leczenia szpitalnego powoda - k. 25 – 26, wydruki zdjęć powoda z J. K. k. 32 – 41, opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii J. W. k. 108 – 111, biegłej sądowej z zakresu psychiatrii K. Z. z dnia 20.05.2015 r. k. 113 – 119, zeznania świadka A. K. (2) złożone na rozprawie w dniu 16.10.2014 r. – k. 61, zeznania świadka M. K. (2) złożone na rozprawie w dniu 16.10.2014 r. – k. 61, przesłuchanie powoda N. K. złożone na rozprawie w dniu 01.10.2015 r. – k. 146,

Powód N. K. w imieniu swoim i córek M. K. (1) i A. K. (1) zgłosił szkodę pozwanemu i wniósł o wypłatę zadośćuczynienia po stracie osoby najbliższej. Pozwany po przeanalizowaniu akt szkodowych uznał swoją odpowiedzialność i przyznał na rzecz powodów świadczenia. Na rzecz N. K. w łącznej kwocie 25.000 zł, a na rzecz M. i A. K. (1) po 4.000 zł.

dowód: decyzje pozwanego – k. 17, 18 i 21, korespondencji pozwanego z pełnomocnikiem powodów k. 27 – 30.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów urzędowych i prywatnych, które sporządzone zostały w przepisanej formie przez powołane do tego organy w zakresie ich działania. Dokumenty urzędowe, zostały sporządzone przez osoby kompetentne w zakresie ich urzędowych obowiązków, a ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Podobnie żadna ze stron nie zaprzeczyła prawdziwości dokumentów prywatnych i pochodzenia zawartych w nich oświadczeń.

Wiarygodność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, stąd uznane zostały za w całości polegające na prawdzie, odnośnie dokumentów urzędowych - w zakresie tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), a odnośnie dokumentów prywatnych - w zakresie faktu złożenia oświadczeń zawartych w dokumentach przez osoby je podpisujące (art. 245 k.p.c.).

Za wiarygodne uznał Sąd zeznania świadków M. K. (2) żony powoda, która z nim mieszkała, spędzała z nim czas i była naocznym świadkiem przeżyć psychicznych powoda po śmierci ojca J. K. oraz A. K. (2) brata powoda, który potwierdził

jak zażyłe relacje łączyły zmarłego ojca z powodem. Podkreślić należy, iż zeznania przesłuchanych świadków, są logiczne, konsekwentne, spójne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy.

Również powód N. K. w sposób wiarygodny i znajdujący potwierdzenie w zeznaniach świadków i zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji przedstawiły swoją sytuację życiową i zdrowotną przed śmiercią J. K. oraz po jego śmierci.

W całości Sąd podzielił ustalenia i wnioski zawarte w pisemnych opiniach biegłych sądowej z zakresu psychologii J. W. i psychiatry K. Z.

Opinie te pomogły poczynić ustalenia w jakim zakresie śmierć J. K. wpłynęła na stan psychiczny i funkcjonowanie powoda N. K.. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, Sąd nie dopatrywał się nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Wnioski płynące z opinii są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw.

Sąd zważył, co następuje:

Zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń określa art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 r. (Dz. U. 2003 Nr 124, poz. 1152 ze zm.), przyjmując ogólną regułę, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Aby zmniejszyć ryzyko niewypłacalności sprawców szkód związanych z ruchem pojazdów mechanicznych ustawodawca wprowadził przy tym obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przerzucając tym samym obowiązek naprawienia szkody, za którą odpowiedzialny jest posiadacz pojazdu mechanicznego przez niewątpliwie silniejszego ekonomicznie ubezpieczyciela.

W konsekwencji, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność ta jest pochodną odpowiedzialności sprawcy szkody.

Ponadto, zgodnie z art. 19 ust. 1 zd. 1 w/w ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie właściciel samochodu marki (...) nr rej (...) P. T., posiadał na przedmiotowy pojazd, aktualną zawartą z pozwanym (...) S.A.(...) (...) w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, strona pozwana posiada legitymację bierną w niniejszym procesie i ponosi – na zasadzie art. 822 § 1 k.c. i art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 446 § 2-4 k.c. - odpowiedzialność za krzywdy wyrządzone powodowi wskutek zaistniałego wypadku.

Zasady odpowiedzialności cywilnej za szkodę związaną z ruchem pojazdu mechanicznego zostały unormowane w art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Ruch komunikacyjny stwarza niewątpliwie zwiększone niebezpieczeństwo dla otoczenia. Z tego też względu ustawodawca wprowadził w art. 436 § 1 k.c. zaostrzoną odpowiedzialność osób, które posiadają mechaniczne środki komunikacji poruszane za pomocą sił przyrody, za szkody związane z ruchem tych pojazdów. Odpowiedzialność ta bowiem oparta jest na zasadzie ryzyka. Stosownie jednak do treści § 2 w/w art. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia

poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Występując z powództwem opartym o przesłanki z art. 436 § 2 k.c. udowodnić należy wyrządzenie szkody pozostającej w związku przyczynowym z ruchem pojazdu mechanicznego poruszanego za pomocą sił przyrody, winę kierującego pojazdem oraz wskazać osobę, która jest posiadaczem samoistnym tego pojazdu lub też posiada go w posiadaniu zależnym.

Jednocześnie zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną był fakt zaistnienia wypadku komunikacyjnego w dniu 24 maja 2011 r. w J., w którym J. K. – ojciec powoda N. K. i dziadek powódek M. K. (1) i A. K. (1), doznał ciężkich obrażeń ciała i na skutek którego poniósł śmierć w dniu 3 czerwca 2011 r.

Bezsporne było również, że bezpośrednią przyczyną wypadku było naruszenie podstawowych zasad prawa o ruchu drogowym przez kierującego pojazdem P. T., który kierując z nadmierną prędkością samochodem marki (...) nr rej (...) nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania w niedozwolonym miejscu i najechał na tył prawidłowo jadącego samochodu marki (...), doprowadzając do zderzenia obu pojazdów oraz fakt, że zmarły J. K. w żadnym zakresie nie przyczynił się do zaistniałego wypadku ani zwiększenia jego skutków.

Tym samym wina kierującego pojazdem P. T., poniesiona przez powodów szkoda w postaci śmierci ich ojca i dziadka oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem P. T. a śmiercią J. K. były bezsporne, a ponadto zostały potwierdzone prawomocnym wyrokiem karnym, którego ustalenia wiążą Sąd w niniejszej sprawie.

Pozwany nie kwestionował również odpowiedzialności kierującego pojazdem P. T. za zaistniały wypadek i jego skutki, przyjął odpowiedzialność za ten wypadek i z tego tytułu wypłacił powodowi N. K. z tytułu zadośćuczynienia po śmierci ojca łączną kwotę 25.000 zł, natomiast powódkom M. K. (1) i A. K. (1) z tytułu zadośćuczynienia po śmierci dziadka kwoty po 4.000 zł.

Sporna w sprawie pozostawała kwota należnego powodom zadośćuczynienia, gdyż według nich przyznane im w postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu sumy zostały rażąco zaniżone.

Zgodnie z treścią art. 446 § 3 i 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Art. 446 k.c. określa podmiotowy i przedmiotowy zakres naprawienia szkody, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego. Zobowiązany do naprawienia szkody jest podmiot, który według reguł określonych dla danego zdarzenia szkodzącego ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji, śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Natomiast do kręgu podmiotów uprawnionych do żądania kompensaty należą osoby pośrednio poszkodowane m. in. najbliżsi członkowie rodziny zmarłego.

Po nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) z mocą od dnia 3 sierpnia 2008 r., zakresem odszkodowania na podstawie wprowadzonego art. 446 § 4 k.c. objęty jest także uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c.

Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok SN z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił przesłanki wskazane przez Sąd Najwyższy i uznał, że adekwatną, należną powodowi N. K. tytułem zadośćuczynienia kwotą, stanowiącą wypadkową cierpień jakich doznał on po śmierci ojca J. K. jest łączna kwota 80.000 zł.

Nagła i niespodziewana śmierć męża była dla powoda szokiem. Powód był z ojcem bardzo blisko związany emocjonalnie, przez wiele lat tworzyli szczęśliwą rodzinę, spędzali wspólnie czas. Gdy powód wyjechał na studia do K. w dalszym ciągu utrzymywał z ojcem stały kontakt. Często radził się ojca w różnych sprawach, gdyż był on dla niego autorytetem. Po śmierci ojca powód bardzo cierpiał i do dnia dzisiejszego cierpi z powodu utraty najbliższej osoby. Powód po śmierci ojca zamknął się w sobie, pogorszyły się jego relacje z żoną oraz z rodziną generacyjną. Z uwagi na reakcje depresyjną po śmierci ojca powód do chwili obecnej pozostaje pod opieką psychiatry.

Duże znaczenie dla ustalenia wysokości należnego powodowi świadczenia miał fakt, że zmarły był przede wszystkim kochającym i troskliwym ojcem, spędzającym z powodem wiele czasu. Zmarły J. K. był bardzo zaangażowany w sprawy rodziny powoda i silnie emocjonalnie związany z powodem i jego córkami, co z kolei sprawiło, że po jego śmierci powód odczuwał wielkie cierpienie i ból.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że adekwatną do doznanej przez powoda krzywdy po śmierci ojca, osoby dla niego najbliższej, jest kwota 80.000 zł. Kwotę tą należało jednak pomniejszyć o przyznaną już powodowi od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000 zł.

W konsekwencji, wobec faktu iż zmarły J. K. w żaden sposób nie przyczynił się do powstałej szkody ani zwiększenia jej rozmiarów, uwzględniając kwotę wypłaconą już powodowi N. K. przez pozwanego, Sąd na zasadzie art. 446 § 4 k.c. zasądził od pozwanego (...) (...) w W. na rzecz powoda N. K. kwotę 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

Ustalając natomiast wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na rzecz małoletnich powódek M. K. (1) i A. K. (1), Sąd miał na uwadze fakt utraty przez powódki, mających wówczas odpowiednio 4 lata i 1 rok, osoby bliskiej, jakim był dla nich dziadek. Małoletnia M. K. (1) bardzo lubiła dziadka, z przyjemnością spędzała z nim czas, co świadczy o prawidłowych i bliskich relacjach łączących dziadka i wnuczkę. Zmarły J. K. równie mocno był związany z młodszą wnuczką A. K. (1). W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że w przyszłości gdyby J. K. żył, małoletnie powódki mogłyby liczyć na jego wsparcie w wielu chwilach ich życia.

Zdaniem Sądu kwota zadośćuczynienia należna każdej z małoletnich powódek winna być określona na poziomie 25.000 zł. Zadośćuczynienie w takiej wysokości nie będzie rażąco niskie, ani nadmiernie wygórowane. Ma ono za zadanie skompensowanie doznanej krzywdy w sposób majątkowy, a więc niedoskonały wobec rodzaju krzywdy.

Wskazana kwota zadośćuczynienia w ocenie Sądu wynagrodzi małoletnim powódkom krzywdę, jakiej doznały na skutek śmierci dziadka, w szczególności w postaci utratę oczekiwanego wsparcia w przyszłości. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przed śmiercią J. K. małoletnie powódki wraz z rodzicami kilkukrotnie w ciągu roku odwiedzały dziadka, a także ten przyjeżdżał do nich. Podczas odwiedzin wnuczek dziadek przywoził im prezenty. Spędzali miło czas w sielskiej atmosferze. Śmierć dziadka J. K. była dla powódek szokiem. Był to ich pierwszy kontakt ze śmiercią. Powódka M. K. (1) chciała porozmawiać z dziadkiem przynajmniej telefonicznie, a gdy zrozumiała, że to niemożliwe rysowała dla niego laurki, które zostawiała na parapecie lub na jego grobie.

Powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia za śmierć dziadka. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich (wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.).

Kwota zadośćuczynienia w kwocie po 25.000 zł w ocenie Sądu stanowi więc odpowiednie wynagrodzenie krzywdy małoletnich powódek, jakiej doznali w wyniku wypadku i śmierci dziadka.

W konsekwencji, uwzględniając wypłaconą już powódkom przez pozwanego kwoty po 4.000 zł, Sąd na zasadzie art. 446 § 4 k.c. zasądził od pozwanego (...) S.A. (...) (...) w W. na rzecz powódek M. K. (1) i A. K. (1) kwoty po 21.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2014 r.

Orzeczenie o odsetkach znajduje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c., stosownie do której odsetki od świadczenia o charakterze pieniężnym należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

Z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (wyrok SN z dnia 18.09.1970 r. II PR 257/70, OSNCP 1971 Nr 6 poz. 103).

Stosownie natomiast do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr

124, poz. 1152 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana wezwana została do spełnienia dochodzonych przez powodów świadczeń pismem z dnia 31 marca 2014 r., doręczonym pozwanemu w dniu 1 kwietnia 2014 r. Uznać należy zatem, że pozwany uwzględniając wynikający z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), 30 – dniowy termin do spełnienia świadczenia, od dnia 1 maja 2014 r. opóźniła się z zapłatą należnego świadczenia. Wobec powyższego Sąd orzekł o obowiązku zapłaty odsetek ustawowych od zasądzonych na rzecz powodów kwot począwszy od dnia 1 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd powództwa N. K., M. K. (1) i A. K. (1) oddalił w oparciu o treść art. 446 § 4 k.c. jako w świetle powyższych rozważań wygórowane. Zauważyć bowiem należy, iż śmierć ojca nie wywołała u powoda N. K. trwałych zmian, a reakcja żałoby nie wykraczała u niego poza typowe objawy żałoby po śmierci osoby bliskiej. Również dalej idące roszczenia małoletnich powódek poza zasądzone kwoty, jako niezasadne podlegały oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Prawidłowe rozliczenie kosztów procesu przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów polega na tym, że każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę.

Kierując się powyższą zasadą Sąd zasądził od pozwanego tytułem zwrotu kosztów postępowania na rzecz powoda N. K. kwotę 6.846,55 zł, natomiast na rzecz powódek M. K. (1) i A. K. (1) po 3,717 zł.